

ks. Czesław Chrząszcz*

„Mam młodszego brata, Karola” – braterska przyjaźń Edmunda i Karola Wojtyłów

DOI: <https://doi.org/10.15633/9788374389914.07>

Wstęp

Relacje między członkami rodziny mają istotny wpływ na mentalność i osobowość wychowywanych w niej dzieci. Chodzi tu o więzi między osobami tworzącymi daną rodzinę, afirmowany przez nią system wartości, a także o miejsce i sposób jej funkcjonowania w lokalnym środowisku. Tę prawidłowość można dostrzec w kształtowaniu się osobowości synów Karola i Emilii Wojtyłów – Edmunda Antoniego i Karola Józefa. Dostępne dokumenty źródłowe ukazują atmosferę domu rodzinnego Wojtyłów oraz charakter więzi braterskiej ich dzieci.

* Biblioteka i Archiwum Diecezji Bielsko-Żywieckiej, ORCID: 0000-0002-9836-021X, adres e-mail: slv4@o2.pl.

Zasadniczym tworzydłem niniejszego artykułu są materiały źródłowe przechowywane w archiwach kościelnych, państwowych i prywatnych w Polsce i Austrii. Cenny zbiór źródłowy stanowi prywatna korespondencja Zbigniewa Bieniasza, którą prowadził on w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku z osobami powiązаныmi z rodziną Wojtyłów. Opublikował je wraz z zarejestrowanymi przez siebie wywiadami (na płycie DVD) w książce opisującej młodość Karola Józefa Wojtyły¹. Pod koniec 2019 roku Bieniasz przekazał większość listów tych osób do Muzeum Domu Rodzinnego Jana Pawła II w Wadowicach.

Warunki wzrastania

Każdy z synów Karola i Emilii wzrastał w nieco odmiennych warunkach – zarówno rodzinnych, jak i polityczno-społecznych. Te okoliczności nie mogły pozostać bez wpływu na kształtowanie się ich mentalności. Warto więc na wstępie je zasygnalizować.

Starszy z braci Wojtyłów urodził się w Krowodrzy pod Krakowem 27 sierpnia 1906 roku². Dorastał zatem w ostatnich latach istnienia monarchii Habsburgów. Jego ojciec pełnił służbę urzędniczą w armii cesarsko-królewskiej – w 56 pułku piechoty (jednostka ta wchodziła w skład c.k. I Korpusu). Ten fakt miał wpływ na losy Edmunda – decydował zarówno o jego prawnym statusie, jak i o kolejnych miejscach zamieszkania i edukacji, a te z kolei były uzależnione od rozkazów przełożonych o dyslokacji Karola.

Przez pierwsze 7 lat życia Edmund mieszkał w Krakowie. W 1912 roku rozpoczął naukę w jednej z krakowskich szkół pospolicznych. W następnym roku, wskutek przeniesienia Karola do Wado-

1 Z. Bieniasz, *Lolek Złotempisany. Przyczynek do biografii Jana Pawła II*, Wadowice 2020.

2 AT- OeSta/KA sygn. AB 02139, *Geburts- und Taufbuch des k. u k. Infanterregiments nr 56*, s. 139.

wic (do Powiatowej Komendy Uzupełnień), został on uczniem tamtejszej szkoły ludowej. Do trzeciej klasy uczęszczał w Hranicach na Morawach, dokąd został przymusowo ewakuowany w listopadzie 1914 r. Emilia z Edmundem dobrowolnie podążyła za nim. Po powrocie z Moraw ukończył w Wadowicach czwartą klasę. We wrześniu 1916 r. Edmund – jako syn urzędnika wojskowego (*Militärewidenzassistent*) – po pomyślnym zdaniu egzaminów rozpoczął naukę w c.k. Niższej Wojskowej Szkole Realnej (*Militär-Unterrealschule*) w Enns k. Linzu w Górnej Austrii. Ten typ skoszarowanych placówek stanowił element systemu kształcenia przyszłych kadr wojskowych w monarchii Habsburgów³. Edmund Wojtyła przebywał tam do października 1918 roku⁴. W listopadzie tego roku znów powrócił do Wadowic, by kontynuować edukację w trzeciej klasie tutejszego gimnazjum.

Podsumowując, w latach 1912–1918 Edmund Wojtyła przynajmniej sześciokrotnie zmieniał miejsce swego zamieszkania i placówki edukacyjne, w których pobierał naukę (Kraków – Wadowice – Hranice – Wadowice – Enns – Wadowice). Od 10 do 12 roku życia przebywał poza domem rodzinnym, w zupełnie obcym środowisku, wśród chłopców wywodzących się z różnych części monarchii Habsburgów.

Młodszy z synów Karola i Emilii, Karol Józef Wojtyła, urodził się i wzrastał w Polsce niepodległej. Swoje dzieciństwo i wczesną młodość spędził w jednym mieście, w Wadowicach. Edukację odebrał wyłącznie w duchu polskiego patriotyzmu⁵. Początkowo stabilizacja miejsca zamieszkania łączyła się u Karola Józefa z doświadczeniem pełnej rodziny – nieustającą obecnością ojca, matki i brata, a także

3 W. Wagner, *Die k. (u) k. Armee – Gliederung und Aufgabenstellung*, w: *Die Habsburgermonarchie 1848-1918. Die bewaffnete Macht*, hrgs. von A. Wandruszka, P. Urbanitsch, Band 5, Wien 1987, s. 505–506.

4 AT- OeSta/KA sygn. MEB MUR Enns 1403 Klassengataloge (1917–1919).

5 J. Brynkus, *Gimnazjum w Wadowicach po reformie systemu oświaty Janusza Jędrzejewicza (do 1939 roku). Zarys problematyki* w: *Wadowickie Gimnazjum oraz Liceum – znane i nieznanie. 150-lecie postania Gimnazjum w Wadowicach 1866-2016*, red. K. Karolczak, J. Popiel, K. Meus, Wadowice 2016, s. 205–220.

okresowo również dziadka, Macieja Wojtyły. Chociaż niewątpliwie dojmująca dla młodszego z braci była stopniowa utrata właśnie tych osób – najpierw dziadka (w 1923 r.), następnie matki (w 1929 r.) i wreszcie ukochanego brata (w 1932 r.). To doświadczenie śmierci najbliższych było wspólne obu braciom.

Z pewnością wpływ na mentalność chłopców miał również specyficzny styl życia rodziny Wojtyłów. Charakterystyczna była ich troska o zachowanie prywatności i pewnego rodzaju odrębności w stosunku do świata zewnętrznego w poszczególnych miejscach swego zamieszkania (Kraków–Wadowice). Przełożeni Karola zanotowali: „Obraca się w kołach sfery urzędniczej, poza tym żyje tylko w gronie swej rodziny”⁶. W 1922 roku ppłk. Rudolf Fiałka, ówczesny komendant Powiatowej Komendy Uzupełnień w Wadowicach, uważał to za okoliczność negatywną, konstatował, że Wojtyła „nie udziela się towarzysko wcale”⁷.

Rzeczywiście, Wojtyłowie raczej nie prowadzili życia towarzyskiego. Dotyczyło to również więzi z krewnymi. Nie utrzymywali oni stosunków z rodziną Wojtyłów z Czańca. Znamienne, że nigdy nie poprosili oni Karola i Emilii o posługę chrzestnych czy świadków ślubu. Jak się zdaje, przynajmniej w pierwszych latach małżeństwa Wojtyłów zaznaczył się również pewien dystans emocjonalny między nimi a rodziną Kaczorowskich – ten stan rzeczy miał poniekąd swoje uzasadnienie. W źródłach można znaleźć natomiast dowody istnienia bliższych związków Wojtyłów z rodziną ojca Karola – z Maciejem i jego dziećmi, Stefanią i Józefem. Przykładem istnienia tych związków było oddanie Edmunda pod opiekę Stefanii w Białej

6 CAW Wojskowe Biuro Historyczne. Kolekcja Generałów i Osobistości. Teczka Personalna Karola Wojtyły sygn. I.480.727, *Karta kwalifikacyjna*. [Opinia mjr. Józefa Ostrowskiego. Wadowice, 20 VI 1920], s. 20.

7 CAW Wojskowe Biuro Historyczne. Kolekcja Generałów i Osobistości. Teczka Personalna Karola Wojtyły sygn. I.480.727, *Roczne Uzupełnienie Listy Kwalifikacyjnej za rok 1922*. [Opinia ppłk Rudolfa Fiałka. Wadowice, 17 X 1920], s. 53.

w czasie wakacji 1912 r., podczas pobytu Karola i Emilii w Karlsbadzie (Karłowych Warach)⁸.

W powszechnej opinii rodzina Karola i Emilii stanowiła wspólnotę pełną miłości i akceptacji. Właśnie na tę charakterystyczną cechę zwróciła uwagę Maria Janina Kaczorowa w relacji zarejestrowanej w Wadowicach 13 marca 1982 roku: „Bardzo miła była rodzina, kulturalna i bardzo się kochali wszyscy, bardzo żyli zgodliwie wszyscy”⁹. Ta atmosfera bezwarunkowej miłości, w której wzrastali ich synowie, nie pozostawała bez wpływu na kształtowanie osobowości każdego z nich.

Wartości wpajane synom

Chłopcom wpajano ewangeliczny system wartości. Niezwykle ważna dla Wojtyłów była autentyczna pobożność. Należała ona do podstawowych rysów osobowości Edmunda i Karola. Zofia Mączka-Patkaniowska, koleżanka Edmunda ze studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim, wspominała po latach, że często mówił on jej o swoim

8 AKMK Spuścizna po Edmundzie Wojtyle (b. sygn.), [Stefania Wojtyłówna do Emilii Wojtyłowej] [b.m i d.]. [nlb.]. Wiąż emocjonalna nie zawiązała się również między głównymi przedstawicielami rodziny Kaczorowskich i Wiadrowskich a rodziną Macieja Wojtyły. Nie utrzymywali oni ze sobą stosunków towarzyskich. Nie prosili się wzajemnie o posługi przy rodzinnych uroczystościach religijnych. To przekonanie potwierdziła również Kaja Kwiecińska *primo voto* Wiadrowska (w liście do ks. Adama Bonieckiego): „Kontakty z rodziną ze strony ojca, czyli Wojtyłami, chyba nigdy nie były podtrzymywane i stąd brak danych o nich w rodzinie Wiadrowskich”. AUJ sygn. CV 23, *Kaja Wiadrowska do Ks. Adama Bonieckiego, Katowice, 25 marca 1979* [nlb.]. W 2019 r. Autor natrafił w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego na bogatą a zapomnianą korespondencję, którą prowadził ks. Boniecki ze świadkami życia Karola Wojtyły. Posłużyła ona do sporządzenia *Kalendarium życia Karola Wojtyły*, Kraków 1983.

9 [Relacja Marii Janiny Kaczorowej zarejestrowana w Wadowicach 13 marca 1982 przez Zbigniewa Bieniasza] – nagranie nr 6, w: Płyta DVD pt. *Wywiady ze świadkami młodości Jana Pawła II*, dodatek do książki: Z. Bieniasz, *Lolek Złotempisany. Przyczynek do biografii Jana Pawła II*, Wadowice 2020.

młodszym bracie. Wśród cech charakteru Karola wymieniała ona także właśnie naturalną religijność: „Lubi zabawy sportowe, a przy tym wszystkim odznacza się wyjątkową pobożnością, dzień zaczyna od modlitwy i kościoła”¹⁰. Znane są również słowa Antoniego Bohdanowicza, ucznia wadowickiego gimnazjum, potwierdzającego tę cechę: „To, co rzucało się w oczy, gdy chodzi o jego osobę w tych początkowych latach znajomości, to była jego wielka religijność. Rano zawsze wstępował do kościoła, modlił się przed i po jedzeniu, po każdym odrobionym przedmiocie – co mogłem zaobserwować podczas wspólnej nauki w domu (miał klęcznik w sypialni i taki niby ołtarzyk, gdzie się modlił)”¹¹.

Mniej świadectw zachowało się na temat religijności Edmunda. Niewątpliwie jednak należał on do ludzi pobożnych i głęboko wierzących. Jadwiga Urbanówna wspomniała, że Edmund „miał ogromny kult do świętego Mikołaja”¹². Warto też podkreślić, że zmarł on zaopatrzony świętymi sakramentami¹³.

Rodzice uczyli synów zamięłowania do systematyczności i do porządku. W mieszkaniu Wojtyłów panowały czystość i ład. Dzieci przejęły od ojca przyzwyczajenie do zachowania racjonalnej, niemal żołnierskiej organizacji dnia połączonej z codzienną dyscypliną. Z pewnością w przypadku Edmunda pobyt w szkole kadeckiej w Enns przyczynił się do jego systematyczności.

10 AKMK sygn. AKKW A I/190, Z. Mączka-Patkaniowska, *Wspomnienie o Edmundzie Wojtyle*, Kraków 7 stycznia 1981, s. 332.

11 Z. Bieniasz, *Lolek Złotempisany*. dz. cyt., s. 327.

12 MDJP2 ACH nr inwent. 52, *Jadwiga Urban do Zbigniewa Bieniasza*, Katowice, 7 lipca 1987 r. [nlb].

13 *Nekrolog Edmunda Wojtyły*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 23 (1932), nr 341.

Cechy charakteru Edmunda

Więź braterska Wojtyłów trwała przez 12 lat – od narodzin Karola Józefa do przedwczesnej śmierci Edmunda. Niewątpliwie w pierwszych latach tego okresu bardziej świadome i dojrzałe uczucia miłości braterskiej można znaleźć u Edmunda niż Karola Józefa. Starszy o 14 lat brat lepiej rozumiał sytuację swojej rodziny i miał też więcej możliwości do okazywania bratu życzliwości i opiekuńczej przyjaźni. Była to więc miłość braterska dorastającego chłopca i dojrzałego mężczyzny do dziecka. U Karola uczucia braterstwa stały się dojrzałsze dopiero w wieku 10-12 lat, a więc w ostatnich latach życia Edmunda. Warto więc zarysować najważniejsze cechy charakteru starszego z braci Wojtyłów.

Od najmłodszych lat Edmund przejawiał niezwykłą zdolność do empatii. Każdego roku nauczyciele ze szkoły w Enns podkreślali jego wyjątkową wrażliwość, przystępność, delikatność i skromność, a także przyzwoitość, pilność, niezwykłą ambicję, czystość i kulturę osobistą¹⁴. Te wartości i cechy charakteru okazały się trwałe, Edmund pozostał im wierny również w dorosłym życiu. Jego przyjaciele i znajomi z różnych środowisk dobrze je zapamiętali.

Urbanówna, która w powszechnym przekonaniu była narzeczoną starszego syna Karola i Emilii, właśnie w ten sposób scharakteryzowała jego osobowość: „Edmund był chłopakiem niezwykle skromnym. Nie był przystojny. Trochę zbyt gruby. Pamiętam tylko jego szare oczy. Zawsze śmiejące się, promieniające dobrocią. Właśnie ta dobroć, życzliwość, uczynność widoczne były w każdym jego geście, w każdym słowie, można powiedzieć, na każdym kroku. Nie był amantem, był kolegą, był przyjacielem. (...) Edmund kochał

14 AT- OeSta/KA sygn. MEB MUR Enns 1402 Namentliche Standesbücher (1915–1919), Klassengataloge (1915–1917); AT- OeSta/KA sygn. MEB MUR Enns 1403 Klassengataloge (1917–1919).

przyrodę, zachwycał się widokiem gór, z czułością brał w rękę kwiaty, oczywiście nie zrywał ich¹⁵.

Podobną charakterystykę duchowych walorów Edmunda zawierają wspomnienia Zofii Mączki-Patkaniowskiej: „Do grona mych kolegów należał Edmund Wojtyła, który w tym samym czasie rozpoczął studia medyczne. Kolega Wojtyła w ciągu najbliższych lat zwrócił uwagę jako wyjątkowo zdolny student, oddany nauce, skromny, nie udzielający się w gronie rozbawionych, serdecznie zaprzyjaźniony przez cały okres studiów z Kol. Zbigniewem Godłowskim. Kol. Edmund był powszechnie lubiany, szanowany, uczynny”¹⁶.

Jak wspomniano wyżej, przez 14 lat Edmund był jedynym synem Karola i Emilii. Trzeba jednak przyznać, że nie uległ on typowemu dla jedynaków egocentryzmowi. Empatia, skromność, uczynność i życzliwość zjednywała mu przyjaciół, chociaż nie był on skłonny do prowadzenia bujnego życia towarzyskiego. Cenił rodziny wielodzietne. W przyszłości, po założeniu rodziny, pragnął posiadać liczne potomstwo. Ze swoich planów życiowych zwierzał się Janiny Urbanówny: „Edmund kochał szalenie dzieci. Widok maleństw zawsze rozjaśniał mu twarz. Gdy się ożenię, będę miał dużo dzieci – to częste jego słowa. Poświęcił się też dzieciom jako lekarz”¹⁷.

Pragnienie posiadania licznej rodziny nawiązywało raczej do doświadczeń życiowych jego dziadków z obu stron niż do wyborów życiowych jego wujostwa. Warto przypomnieć, że trzej synowie Macieja Wojtyły zmarli w dzieciństwie, przyrodnia siostra Karola, Stefania Adelajda, nie wyszła za mąż, zaś jego przyrodni brat, Józef Teodor, zginął w 11 czerwca 1916 roku pod Buczaczem podczas ofensywy

15 MDJP2 ACH nr inwent. 52, *Jadwiga Urban do Zbigniewa Bieniasza, Katowice, 7 lipca 1987 r.* [nlb].

16 AKMK sygn. AKKW A I/190, Z. Mączka-Patkaniowska, *Wspomnienie o Edmudzie Wojtyłe, Kraków 7 stycznia 198 r.*, s. 332.

17 MDJP2 ACH nr inwent. 52, *Jadwiga Urban do Zbigniewa Bieniasza, Katowice, 7 lipca 1987 r.* [nlb].

gen. Aleksieja Brusilowa¹⁸. A zatem poza Karolem żadne z dzieci Macieja Wojtyły nie miało potomstwa. Do 1920 r. Edmund był jego jedynym wnukiem. Natomiast od strony matki Edmunda, spośród siedmiorga dzieci Feliksa Kaczorowskiego i Marii Scholz (pomijając dwójkę dzieci zmarłych w dzieciństwie) aż pięcioro nie miało potomstwa. Edmund miał więc tylko czworo kuzynostwa. Były to dzieci Marii Wiadowskiej – Felicja (ur. w 1903 r.), Janina (1905 r.), Adam (1906 r.)¹⁹ i Zofia Kuczmierczyk (1899 r.)²⁰.

Zamiary i plany rodzinne Edmunda świadczą o tym, że samotność jedynactwa, którą przeżył w dzieciństwie, była dla niego rzeczywistością niekomfortową. Z całą pewnością chciał mieć rodzeństwo. Gdy miał dziesięć lat, jego matka znowu była w stanie błogosławnym. Drugie dziecko Karola i Emilii, Olga Maria, nie urodziło się jednak w Wadowicach, lecz w Białej k. Bielska. Tymczasowe zamieszkanie Emilii w tym mieście niedługo przed spodziewanym porodem było najbardziej racjonalną i przemyślaną decyzją w sytuacji, w jakiej w tym czasie znaleźli się Wojtyłowie. Istotne znaczenie miały również warunki, jakie jej tam zaoferowano.

Olga Maria przyszła na świat i zmarła w tym samym dniu, 7 lipca 1916 r., przeżywszy zaledwie 16 godzin²¹. Ta rodzinna tragedia była ciosem dla Wojtyłów. Stała się ona dla nich swoistym tabu, bolesną tajemnicą, której nie rozpamiętywano. Nie dociekano jej przyczyn i stopnia odpowiedzialności osób, które zobowiązały się opiekować Emilią, dlatego też z biegiem lat pamięć o Oldze zatarła się w rodzinach Wojtyłów i Kaczorowskich. Dopiero po wielu latach udało się ustalić dokładne okoliczności jej narodzin i śmierci.

18 AT- OeSta/KA sygn. AB 02156 *Sterberegister des k. u k. Infanterregiment nr 56*, s. 228.

19 APK sygn. 29/328/189 Akta Stanu Cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej Najświętszej Maryi Panny w Krakowie 1903 nr 270; 1905 nr 33 i 1906 nr 159.

20 APKr. sygn. 89/0 *Spis ludności miasta Krakowa z r. 1900*, t. 1, nr 46.

21 APOB *Liber Baptisatorum T. IX 1900-1923* rok 1916 nr 46; Tamże, rok 1916 nr 60 a; APOB *Liber Mortuorum Tom VIII 1815-1927* rok 1916 nr 93.

Niewątpliwie Olga Maria była dzieckiem oczekiwanym nie tylko przez rodziców, lecz także przez Edmunda. Chociaż Edmund nigdy jej nie zobaczył, jej śmierć musiała wyrzucić na nim dojmujące wrażenie. W kontekście tej traumy można zrozumieć powód entuzjastycznej radości Edmunda z narodzin brata, a także spontaniczną miłość i troskę, jaką go otaczał.

Braterska więź Edmunda i Karola

Przyjaciele i znajomi Edmunda dobrze zapamiętali jego braterską, czułą miłość do Karola. Wspomnienie o niej pojawia się wiele razy w listach sióstr Urbanównych, Janiny i Jadwigi. Edmund był przyjacielem ich domu, należały one do grupy rówieśniczej, z którą utrzymywał on najściślejsze relacje. Starsza z nich, Janina, pisała: „Edmund kochał bardzo swojego brata Karola, co jest zrozumiałe. (...) Na każdej wycieczce dużo opowiadał o Lolku”²². Młodsza z sióstr – Jadwiga również potwierdzała, że Edmund „opowiadał o nim dużo z wielką czułością”²³. Mączka-Patkaniowska w podobnych słowach scharakteryzowała więź Edmunda z Karolem: „Kol. Edmund Wojtyła rozmawiał ze mną o swoim znacznie młodszym bracie Karolu z wielkim wzruszeniem, miłością i podziwem. Musiały te uczucia być bardzo mocne, skoro zwierzał się z nich, skryty w swoich uczuciach”²⁴.

Między Edmundem a Karolem była znaczna różnica wieku. Zwykle w takich sytuacjach jedno dziecko żyje w odrębnym świecie, którego granice trudno jest przekroczyć drugiemu. Sprawy i problemy

22 MDJP2 ACH nr inwent. 49, *Janina Krupska do Zbigniewa Bieniasza, 10 sierpnia 1986 r.* [b.m.] [nlb].

23 MDJP2 ACH nr inwent. 50, *Jadwiga Urban do Zbigniewa Bieniasza, Katowice, 14 grudnia 1986 r.* [nlb].

24 AKMK sygn. AKKW A I/190, Z. Mączka-Patkaniowska, *Wspomnienie o Edmунdzie Wojtyłe, Kraków 7 stycznia 1981 r.*, s. 332.

brata czy siostry są niezrozumiałe, zwłaszcza dla młodszego dziecka, dlatego też można powiedzieć, że w jednym domu wychowują się dwaj jedynacy. Trzeba przyznać, że relacje braci Wojtyłów były inne. Edmund otaczał Karola wyjątkową troską. Maria Janina Kaczorowa i Helena Szczepańska, sąsiadki Wojtyłów, zgodnie wspominały, że Mundek często pomagał Emilii w opiece nad Karolem – znosił wózek dziecięcy na podwórze po niewygodnych krętych schodach, biegał do mieszkania po butelkę z mlekiem, pieluszki i ubranka²⁵.

Edmund nie wahał się angażować swoich kolegów w opiekę nad małym Karolem. W wielu wspomnieniach jego rówieśników można odnaleźć ślady tej koleżeńskej pomocy. Często świadczył ją Franciszek Gabryl, późniejszy ksiądz, przez wiele lat pracujący w Stanach Zjednoczonych. W relacji przekazanej Bieniaszowi opisał on pierwsze spotkanie z przyszłym papieżem: „Chodziłem więc do domu państwa Wojtyłów przez parę lat. Odrabialiśmy lekcje na bieżąco ze szczególnym uwzględnieniem łaciny i greki. Pewnego razu usłyszałem płacz dziecka, a potem wyszła mama Edmunda z niemowlęciem na rękach. Był to mały Karol, późniejszy papież. Gdy płakał często opiekowaliśmy się nim. Kołysaliśmy go na rękach – bawiliśmy go – tak się wówczas mówiło”²⁶.

Edmund zabierał swego kilkuletniego brata na spacer. Prowadził go wówczas za rękę, często w obecności kolegów i sąsiadów. Ten gest Edmunda był bardzo naturalny i radosny, dla świadków stanowił on dowód jego braterskiej miłości – nie był wymuszony rodzicielskim nakazem. Mundek nigdy nie wstydził się okazywania bratu tej formy czulej opieki. Jego koledzy również służyli wtedy pomocą. Wspominał to Władysław Pollner, jego kolega z klasy: „Wyjaśniam, że prawie zawsze brał kolega Edmund Karolka za rękę i siedł z nim, czy to wtedy, gdy graliśmy w piłkę, czy też na spacer. Ja często z nim chodziłem na te spacer i nieraz za rączkę prowadziłem Karolka. To chodzenie

25 R. A. Gajczak, *Sercu najbliższe. Szkice z lat młodości Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, Kraków 1987, s. 27.

26 ACH nr inwent. 44, [*Relacja Księdza Franciszka Gabryla*], [b.m. i d.] [nlb].

Edmunda kolegi z Karolkiem rzucało się w oczy i nawet pamiętam, jak nasz gospodarz klasy Zygmund Domasiewicz, znakomity wychowawca i pedagog, uczył nas greki aż do matury, wyraził się w klasie, «że mnie to się bardzo podoba, że Edmund Wojtyła tak tego młodszego braciszka prowadzi za rączkę i z nim chodzi na spacer»²⁷.

Edmund należał do ludzi aktywnych fizycznie. Pozwalał Karolowi przypatrywać się swoim poczynaniom na boisku piłkarskim, a także na korcie tenisowym²⁸. Mundek z zapalem grał w piłkę nożną, dlatego też wraz z kolegami z klasy założył klub piłkarski „KS Czarni”. Edmund był jego bramkarzem. Mecze odbywały się na „dzikim boisku” nad Skawą, tuż obok profesjonalnego boiska należącego do 12 pułku piechoty. Przed rozegranie meczu oznaczano bramki czapkami uczniowskimi. Edmund zwykle sadzał swego braciszka przy sobie na skraju bramki²⁹. Uważano to miejsce za najbardziej bezpieczne dla dziecka. Nie zawsze jednak to rozwiązanie okazywało się trafne. Gabryl wspominał, że Karol „pewnego razu uderzony piłką nożną – płakał – i w takim stanie zanieśliśmy go do mamy”³⁰.

Pasją starszego z braci Wojtyłów była również turystyka górską. Wycieczki odbywał w gronie najbliższych przyjaciół z gimnazjum. Nie zabierał jednak na nie Karola. W 1924 roku, gdy zdał maturę

27 MDJP2 ACH nr inwent. 39, *Władysław Pollner do Zbigniewa Bieniasza, Kraków, 13 marca 1986 r.* [nlb]. Podobne wspomnienia zamieściła J. Urbanówna w liście do Bieniasza: „Edmund często brał swego braciszka Lolusia na przechadzkę. Koledzy nosili go wtedy na rękach” MDJP2 ACH nr inwent. 50, *Jadwiga Urban do Zbigniewa Bieniasza, Katowice, 14 grudnia 1986 r.* [nlb].

28 MDJP2 ACH nr inwent. 49, *Janina Krupska do Zbigniewa Bieniasza, 10 sierpnia 1986 r.* [b.m.] [nlb].; MDJP2 ACH nr inwent. 50, *Jadwiga Urban do Zbigniewa Bieniasza, Katowice, 14 grudnia 1986 r.* [nlb].

29 MDJP2 ACH nr inwent. 39, *Władysław Pollner do Zbigniewa Bieniasza, Kraków, 13 marca 1986 r.* [nlb].

30 MDJP2 ACH nr inwent. 44, [*Relacja Księdza Franciszka Gabryla*] [b.m. i d.]. [nlb]. Według siostry F. Gabryla, Karoliny Gabryl, incydent ten miał miejsce na boisku przy szkole, do której Karol często miał przybiegać i czekać na Edmunda. MDJP2 ACH nr inwent. 45, *Karolina Gabryl do Zbigniewa Bieniasza, Kraków, 25 września 1987 r.* [nlb].

i przeniósł się do Krakowa, Lolek miał zaledwie 4 lata, nie mógł więc brać udziału w wyprawach. Mundek zawsze jednak „pamiętał, by z każdej wycieczki przywieźć mu jakąś pamiątkę, laskę, znaczki, pocztówki itp.”³¹. Najczęściej przywoził mu nową góralską laskę, nabitą znaczkami z odwiedzanych schronisk³². Wszystko wskazuje na to, że w późniejszych latach, gdy Karol rozpoczął edukację w gimnazjum, bracia Wojtyłowie razem z Karolem seniorem urządzali wspólne wyprawy w góry. Prawdopodobnie więc to właśnie Edmund wraz z ojcem zaszczepili w przyszłym papieżu zainteresowanie sportem, a zwłaszcza piłką nożną oraz turystyką górską.

O dojrzałej miłości braterskiej i przyjaźni Edmunda i Karola świadczy widoczna u obu duma z siebie nawzajem. Nie było więc między nimi żadnej formy rywalizacji. Edmund opowiadał znajomym o doskonałych wynikach Karola w nauce, o jego wyjątkowych cechach charakteru, niezwykłej osobowości, która sprawiła, że rówieśnicy spontanicznie uznawali jego przywódczy autorytet³³. Co ciekawe, obawiał się, by ewentualne przeciążenie nauką nie mało negatywnego wpływu na jego zdrowie czy samopoczucie. W domu wchodził nawet w rolę jego obrońcy czy rzecznika. Próbował na przykład nakłonić ojca do obniżenia wymagań stawianych Karolowi. Janina Krupska wspominała, że Edmund miał „pretensje do ojca,

31 MDJP2 ACH nr inwent. 50, *Jadwiga Urban do Zbigniewa Bieniasza, Katowice, 14 grudnia 1986 r.* [nlb].

32 MDJP2 ACH nr inwent. 49, *Janina Krupska do Zbigniewa Bieniasza, 10 sierpnia 1986 r.* [b. m.] [nlb].

33 Mączka-Patkaniowska wspominała: „Kol. Edmund Wojtyła opowiadał, że ma o 14 lat młodszego brata Karola, który wyróżnia się tak bardzo wśród innych rówieśników zdolnościami, jest najlepszym uczniem, chociaż nie musi się dużo uczyć, ma w sobie cechy, które bez jego starania w tym kierunku czynią go wśród rówieśników powszechnie szanowanym, że podporządkowują się jego osobowości”. AKMK sygn. AKKW A I/190, Z. Mączka-Patkaniowska, *Wspomnienie o Edmundzie Wojtyłe, Kraków 7 stycznia 1981 r.*, s. 332.

że wymaga od Lolka świadectw z samymi piątkami. Dziecko może się przemęczać”³⁴.

Również Karol był dumny z sukcesów Edmunda, które ten odnosił w gimnazjum Wadowicach, na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz w pracy zawodowej w szpitalach w Wadowicach, Krakowie i Bielsku. Wzmacniał go prestiż, jakim brat cieszył się w grupie rówieśniczej, uznanie wśród sąsiadów, opinia wybitnego studenta Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz powszechny szacunek w środowisku medyków – zwłaszcza w Powszechnym Szpitalu Miejskim w Bielsku, gdzie pracował w charakterze sekundariusza, czyli zastępcy ordynatora³⁵. Największym osiągnięciem życiowym Edmunda było uzyskanie stopnia doktora wszech nauk medycznych. Radość i duma Karola z powodu sukcesu brata była ogromna. Wybrzmiewa ona w słowach, które po 53 latach wygłosił jako Papież: „Pierwszy raz wszedłem w mury Collegium Maius jako dziesięcioletni uczeń szkoły powszechnej, aby uczestniczyć w promocji doktorskiej mojego starszego brata, absolwenta Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Do tej pory mam w oczach tę uroczystość w auli uniwersyteckiej”³⁶.

Najbardziej traumatycznym i bolesnym momentem w życiu braci Wojtyłów była śmierć ich matki. Okoliczności jej zgonu były dramatyczne zwłaszcza dla Karola. Zmarła ona miesiąc przez uroczystością jego I Komunii świętej. Jej odejście nie było niespodziewane. Przedłużająca się choroba dała Edmundowi czas na podjęcie decyzji o roztoczeniu opieki nad Karolem niejako w jej zastępstwie. Przy-

34 MDJP2 ACH nr inwent. 49, *Janina Krupska do Zbigniewa Bieniasza, 10 sierpnia 1986 r.* [b.m.] [nlb].

35 APB sygn. 13/8/317, Akta Miasta Bielska. Sprawy lecznictwa szpitalnego i personelu służby zdrowia, *Wykaz zmian osobistych lekarzy, dentystów i aptekarzy w powiecie Bielsko w miesiącu czerwcu 1931, Bielsko 2 lipca 1931 r.*, s. 668.

36 Jan Paweł II, *Suwerenność społeczeństwa wyraża się w kulturze Narodu. 22 VI 1983 Kraków – Przemówienie w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego*, w: *Przemówienia Ojca Świętego podczas drugiej wizyty w Ojczyźnie 16-23 czerwca 1983. Pokój Tobie, Polsko!* Poznań 1984, s. 133.

jaciele Mundka zapamiętali właśnie to jego pragnienie³⁷. Przez trzy lata Edmund Wojtyła realizował swe postanowienie. Opiekował się bratem w Wadowicach i w Bielsku, dokąd w wolnych dniach Karol przyjeżdżał wraz z ojcem. Wiele wskazuje na to, że słynne przedstawienia teatralne dla chorych w bielskim szpitalu Edmund organizował razem z młodszym bratem.

Edmund rozumiał zadanie opiekuńczej troski jako swoją moralną i życiową powinność, wynikającą z braterskiej miłości. Świadczy o niej zdarzenie, które miało miejsce kilka miesięcy przed jego śmiercią. W czasie swej ostatniej wyprawy tatrzańskiej, w wakacje 1932 r., wraz z przyjaciółmi próbował zdobyć Gerlach. W nocy jednak niespodziewanie spadł śnieg, co sprawiło, że skały stały się mocno oblodzone. Podejście na szczyt w takich warunkach było niebezpieczne. Edmund skłonił pozostałych członków wyprawy do zmiany planów. Tłumaczył im: „Nie mogę ryzykować życiem. Mam brata, którym muszę się opiekować. Jestem mu potrzebny”³⁸.

Opieka Edmunda nad Karolem była widoczna również dla osób postronnych. W dniu 22 grudnia 1932 roku mówił o niej nawet burmistrz Bielska. Na posiedzeniu Rady Miasta we przemówieniu wygłoszonym na cześć Edmunda wspominał, o jego pragnieniach: „Być podporą dla czcigodnego ojca (...) oraz zastąpić przedwcześnie zmarłą matkę ukochanemu młodszemu bratu”³⁹.

Edmund Wojtyła zakończył życie 4 grudnia 1932 r., po chorobie trwającej tylko cztery dni. Wcześniej usiłował uratować młodą kobietę cierpiącą na wyjątkowo zaraźliwą odmianę szkarlatyny. Jego śmierć była niespodziewana, stąd zrozumiałe jest ogromne cierpie-

37 „Gdy jednak zmarła matka, poczuwał się do wzięcia jej roli na siebie”. MDJP2 ACH nr inwent. 49, *Janina Krupska do Zbigniewa Bieniasza, 10 sierpnia 1986 r.* [b.m.] [nlb.].

38 „Gdy jednak zmarła matka”, dz. cyt.

39 APB sygn. 13/8/1921, Akta Miasta Bielska. Posiedzenia Rady Gminnej. *Protokół Trzydziestego pierwszego zwyczajnego publicznego posiedzenia rady gminnej miasta Bielska z dnia 22 grudnia 1932 r.*, s. 4.

nie ojca i brata oraz ich dojmująca żałoba po tej stracie. Znane są słowa dwunastoletniego Karola, które świadczą o jego niezwyklej dojrzałości. Mówił o odejściu brata jako o wypełnieniu się woli Bożej⁴⁰. Cierpienie było jednak ogromne. W znanej rozmowie z André Frossardem już jako Jan Paweł II wyznał: „Śmierć mojej matki utkwiła mi głęboko w pamięci, ale chyba jeszcze bardziej śmierć brata z powodu tragicznych okoliczności, w jakich nastąpiła i dlatego, że byłem bardziej dojrzały”⁴¹.

Zakończenie

Po śmierci Edmunda jedynym prawdziwym przyjacielem Karola Józefa Wojtyły był jego ojciec. To właśnie on zdołał wprowadzić przyszłego papieża w dorosłość. Poświęcił się też bez reszty jego wychowaniu, towarzyszył mu przez następne 9 lat – aż do swej niespodziewanej śmierci 18 lutego 1941 roku.

Pamięć o Edmundzie nigdy nie opuszczała Karola Wojtyłę. Starszy brat był nieustannie obecny w jego dorosłym życiu. Jako ksiądz, biskup i metropolita krakowski podtrzymywał on znajomość z jego kolegami klasowymi. Regularnie uczestniczył w spotkaniach absolwentów wadowickiego gimnazjum. Janina Krupska wspominała: „Po wojnie ksiądz Gabryl zorganizował spotkanie kolegów z klasy Edmunda. Spotykaliśmy się co roku i na każdym spotkaniu był obecny kardynał Karol Wojtyła w zastępstwie nieżyjącego Edmunda. Jeździł z nami nawet do Wadowic, gdzie przyjmował nas ks. Zacher

40 *Relacja Heleny Szczepańskiej zarejestrowana przez Zbigniewa Bieniasza* – nagranie nr 25, w: Płyta DVD pt. *Wywiady ze świadkami młodości Jana Pawła II*, dodatek do książki: Z. Bieniasz, *Lolek Złotempisany. Przyczynek do biografii Jana Pawła II*, Wadowice 2020.

41 A. Frossard, *„Nie lękajcie się!”*. *Rozmowy z Janem Pawłem II*, Watykan 1982, s. 14.

i pp. Siłkowsy⁴². Tuż po swoim wyborze na Stolicę Piotrową, już jako Jan Paweł II, wspominał Edmunda i swoich rodziców. W liście do Felicji Wiadrowskiej, napisanym 27 X 1978 r., zwierzał się z tych wzruszeń: „Myślę sobie w tych dniach wiele o moich Rodzicach i Mundku⁴³”.

Głęboka emocjonalna więź braci Wojtyłów miała twórczy wpływ na kształtowanie osobowości każdego z nich. Do dziś może być ona wzorem budowania właściwych braterskich relacji. Starsze rodzeństwo odgrywa niezwykle ważną rolę w wychowaniu młodszego. Jego słowa, interpretacja zdarzeń i podejmowane życiowe decyzje często stanowią dla młodszego rodzeństwa punkt światopoglądowego odniesienia. Wpływ starszego rodzeństwa może mieć pozytywny i dobroczynny charakter, jeżeli osobiście prezentuje ono wysoki poziom moralny i otaczane jest w lokalnym środowisku powszechnym szacunkiem. Szlachetność jego charakteru może wpływać stymulująco na rozwój osobowości młodszego rodzeństwa, może być dla niego stabilnym oparciem w procesie budowania własnej tożsamości. Wzajemna miłość i szczerza przyjaźń nie dopuszczają do ukształtowania się w rodzeństwie jakiejś formy niedojrzałej zazdrości, może też skłonić każde z nich do przeżywania bezinteresownej wzajemnej troski i empatii. Starsze rodzeństwo może więc skutecznie wspierać działania wychowawcze rodziców. W ten sposób ma miejsce w rodzinie proces naturalnej transmisji systemu wartości. Istnienie i kształt tego procesu można dostrzec i opisać we wzajemnych relacjach Edmunda i Karola Wojtyłów.

42 MDJP2 ACH nr inwent. 49, *Janina Krupska do Zbigniewa Bieniasza, 10 sierpnia 1986* [b.m.] [nlb]. Podobne wspomnienie można znaleźć w liście Jadwigi Urbanówny: „Wójtem klasy był Franciszek Gabryl. On też organizował zjazdy koleżeńskie co roku. Zawsze brał w nich udział w zastępstwie nieżyjącego brata Edmunda – Kardynał Karol Wojtyła”. MDJP2 ACH nr inwent. 52, *Jadwiga Urban do Zbigniewa Bieniasza, Katowice, 7 lipca 1987 r.* [nlb].

43 K. Kwiecińska, *Rodzina Jana Pawła II... a jednak istniejemy...*, Toruń 2007 s. 26.

Bibliografia

- Bieniasz Z., *Lolek Złotempisany. Przyczynek do biografii Jana Pawła II*, Wadowice 2020.
- Brynkus J., *Gimnazjum w Wadowicach po reformie systemu oświaty Janusza Jędrzejewicza (do 1939 roku). Zarys problematyki w: Wadowickie Gimnazjum oraz Liceum – znane i nieznanne. 150-lecie postania Gimnazjum w Wadowicach 1866–2016*, red. K. Karolczak, J. Popiel, K. Meus, Wadowice 2016.
- Frossard A., „Nie lękajcie się!”. *Rozmowy z Janem Pawłem II*, Watykan 1982.
- Gajczak R.A., *Sercu najbliższe. Szkice z lat młodości Karola Wojtyły-Jana Pawła II*, Kraków 1987.
- „*Ilustrowany Kurier Codzienny*” 23 (1932) nr 341.
- Jan Paweł II, *Suwerenność społeczeństwa wyraża się w kulturze Narodu*, 22 VI 1983 Kraków.
- Przemówienie w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego*, w: *Przemówienia Ojca Świętego podczas drugiej wizyty w Ojczyźnie 16–23 czerwca 1983. Pokój Tobie, Polsko!* Poznań 1984.
- Kwiecińska K., *Rodzina Jana Pawła II ... a jednak istniejemy...*, Toruń 2007.
- Wagner W., *Die k. (u) k. Armee – Gliederung und Aufgabenstellung*, w: *Die Habsburgermonarchie 1848-1918. Die bewaffnete Macht*, hrgs. von A. Wandruszka, P. Urbanitsch, Band 5, Wien 1987.

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (AKMK)

b. sygn. Spuścizna po Edmundzie Wojtyłe [b.sygn.]. [nlb.] [*Stefania Wojtyłówna do Emilii Wojtyłowej*] [b.m i d.].

Zespół: Archiwum Kardynała Karola Wojtyły

sygn. AKKW A I/190 Zofia Mączka-Patkaniowska, *Wspomnienie o Edmundzie Wojtyłe, Kraków 7 stycznia 1981 r.*, s. 332–333.

Archiwum Narodowe w Krakowie (APKr.)

sygn. 89/0 *Spis ludności miasta Krakowa z r. 1900.*

sygn. 29/328/189 Akta Stanu Cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej Najświętszej Maryi Panny w Krakowie.

Archiwum Parafii Opatrzości Bożej w Bielsku-Białej (APOB)

b. sygn. *Liber Baptisatorum T. IX 1900–1923.*

b. sygn. *Liber Mortuorum Tom VIII 1815–1927.*

Archiwum Państwowe w Katowicach – Oddział w Bielsku-Białej (APB)
sygn. 13/8/1921 Akta Miasta Bielska. Posiedzenia Rady Gminnej. *Protokół Trzydziestego pierwszego zwyczajnego publicznego posiedzenia rady gminnej miasta Bielska z dnia 22 grudnia 1932 r.*, s. 3–4.

APB sygn. 13/8/317 Akta Miasta Bielska. Sprawy lecznictwa szpitalnego i personelu służby zdrowia. *Wykaz zmian osobistych lekarzy, dentyстів i aptekarzy w powiecie Bielsko w miesiącu czerwcu 1931, Bielsko 2 lipca 1931 r.*, s. 668.

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego (AU)

sygn. CV 23 *Kaja Wiadrowska do Ks. Adama Bonieckiego, Katowice, 25 marca 1979 r.* [nlb].

Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie

Wojskowe Biuro Historyczne. Kolekcja Generałów i Osobistości. Teczka Personalna Karola Wojtyły.

sygn. I.480.727, *Roczne Uzupelnienie Listy Kwalifikacyjnej za rok 1922. [Opinia ppłk Rudolfa Fiałka. Wadowice, 17 X 1920]*, s. 53.

sygn. I.480.727, *Karta kwalifikacyjna. [Opinia mjr. Józefa Ostrowskiego. Wadowice, 20 VI 1920]*, s. 20.

Muzeum Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II w Wadowicach. Archiwalia

Nr inwent. 39 *Władysław Pollner do Zbigniewa Bieniasza, Kraków, 13 marca 1986 r.* [nlb].

Nr inwent. 44 *[Relacja Księdza Franciszka Gabryla]*, [b.m. i d.] [nlb].

Nr inwent. 45 *Karolina Gabryl do Zbigniewa Bieniasza, Kraków, 25 września 1987 r.* [nlb].

Nr inwent. 49 *Janina Krupska do Zbigniewa Bieniasza, [b.m.], 10 sierpnia 1986 r.* [nlb].

Nr inwent. 50 *Jadwiga Urban do Zbigniewa Bieniasza, Katowice, 14 grudnia 1986 r.* [nlb].

Nr inwent. 52 *Jadwiga Urban do Zbigniewa Bieniasza, Katowice, 7 lipca 1987 r.* [nlb].

Österreichisches Staatsarchiv. Kriegsarchiv Wien

Zespół: Militärerziehungs- und Bildungsanstalten (MEB)

sygn. MEB MUR Enns 1403 *Klassengataloge (1917-1919)*.

sygn. MEB MUR Enns 1402 *Namentliche Standesbücher (1915-1919)*

sygn. AB 02139 *Geburts- und Taufbuch des k. u k. Infanterregiments nr 56.*

sygn. AB 02156 *Sterberegister des k. u k. Infanterregiment nr 56.*

Materiały Audiowizualne

Relacja Marii Janiny Kaczorowej zarejestrowana w Wadowicach 13 marca 1982 przez Zbigniewa Bieniasza – nagranie nr 6, w: Płyta DVD pt. *Wywiady ze świadkami młodości Jana Pawła II*, dodatek do książki: Bieniasz Z., *Lolek Złotempisany. Przyczynek do biografii Jana Pawła II*, Wadowice 2020.

Relacja Heleny Szczepańskiej zarejestrowana przez Zbigniewa Bieniasza – nagranie nr 25, w: Płyta DVD pt. *Wywiady ze świadkami młodości Jana Pawła II*, dodatek do książki: Bieniasz B., *Lolek Złotempisany. Przyczynek do biografii Jana Pawła II*, Wadowice 2020.

„Mam młodszego brata, Karola” – braterska przyjaźń Edmunda i Karola Wojtyłów

Streszczenie: W artykule ukazano relację braterskiej miłości, jaka łączyła Edmunda i Karola Wojtyłów. Zarysowano w nim także losy starszego z braci, jego sytuację rodzinną, a także cechy charakteru, które miały wpływ na mentalność późniejszego papieża, Jana Pawła II. Artykuł zawiera świadectwa osób, które знаły rodzinę Wojtyłów oraz materiały źródłowe przechowywane w państwowych i kościelnych archiwach w Polsce i w Austrii.

Słowa kluczowe: Edmund Antoni Wojtyła, Karol Józef Wojtyła, braterstwo, przyjaźń, wychowanie, rodzina, opieka, troska.

„I have a younger brother, Karol” – the brotherly friendship of Edmund and Karol Wojtyla

Abstract: The relationship of brotherly love between Edmund and Karol Wojtyla was presented in the article. The older brother's life, his family situation and personality traits which influenced the mentality of John Paul II, the future Pope, were also shown. The article contains the testimony of people who knew Wojtyla's family and source materials stored in state and church archives in Poland and Austria.

Keywords: Edmund Antoni Wojtyla, Karol Józef Wojtyla, brotherhood, friendship, upbringing, family, care